



PIERWSZY PREZES SĄDU NAJWYŻSZEGO

Warszawa, dnia 10 stycznia 2008 r.

Nr PP/II-0610-1/08

Oświadczenie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego

W wypowiedziach przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości z ostatnich dni tłumaczy się brak podwyżek uposażeń sędziów sądów powszechnych tzw. "automatem ustawowym", który wiąże wynagrodzenia sędziów z wynagrodzeniami w Sądzie Najwyższym, Naczelnym Sądzie Administracyjnym i Instytucie Pamięci Narodowej. Według tych wypowiedzi sytuację komplikuje fakt, że „w budżecie tych instytucji nie przewidziano środków na ekstrapodwyżki.”

Jest to tłumaczenie całkowicie fałszywe. Konstruując projekt budżetu SN na 2008 r. czekaliśmy do końca na to, że Ministerstwo Sprawiedliwości doprowadzi do wydania rozporządzenia Prezydenta RP, podwyższającego przelicznik kształtujący wynagrodzenia sędziów, aby odpowiednio do tego nowego przelicznika sformułować plan wydatków SN. Plan ten, jak wiadomo, opierać się musi na stawkach obowiązujących w chwili jego sporządzania. Także już po przekazaniu Sejmowi projektu naszego budżetu byliśmy gotowi w ciągu jednego dnia zmienić go, zwiększając plan wydatków, gdyby wspomniane rozporządzenie zostało wydane. Krótko mówiąc, było zupełnie odwrotnie niż to wynika z wypowiedzi przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości. Nie dlatego ministerstwo zrezygnowało z planów podwyższenia uposażeń sędziowskich, że SN nie przewidział odpowiednich środków w swoim budżecie, lecz SN nie przewidział dodatkowych środków w projekcie swojego budżetu, ponieważ Ministerstwo Sprawiedliwości zrezygnowało z przeprowadzenia podwyżki wynagrodzeń sędziów powszechnych.

Lech Gardocki, I Prezes Sądu Najwyższego